

Szpacze wesele i ptasie trele

Stanisław Kraszewski

Ej, piękne to było wesele! Kiedy szpak Szpakowski żenił się z piękną szpaczanką zza rzeki, cały las huczał od plotek. Sroka przygadywała, że szpaczanka ma krzywe piórka w ogonie i jedną nóżkę bardziej. A pan młody dziób złamał w bójce o szpaczankę i teraz krzywo się uśmiecha, ale wiadomo – sroka to stara plotkarka i nikt jej nie uwierzy, dopóki nie zobaczy na własne oczy. Przez te jej plotki Szpakowie nie zaprosili sroki na wesele. Bo i po co? Prezentu państwu młodym nie przyniesie, a jeśli nawet, to kradziony. Bo sroka – nie dość, że plotkarka, to jeszcze złodziejka. Lista gości była długa i szeroka. Spisana na piasku rzeczonym ptasimi pazurkami, zacierana przez wiatr i fale rzeki. A kiedy stary bóbr przeciągnął po piasku pęk gałązek wierzbowych, to już nikt nie wiedział, kto był zaproszony a kto nie. Ale najważniejsze, że jacyś goście przyszli, a raczej przylecieli na skrzydłach. Wielki zlot gości weselnych rozpoczął się od samego rana, od słowików i skowronków. Wcześniej zawitał gość honorowy i kuzyn Szpakowskiego, szpak Mądrak. Bociany i jaskółki odsypiały długą i męczącą podróż z Afryki. – Moim słońcem jest księżyc, dniem noc – powiedziała sowa. Sowa mądra głowa, ale światła nie lubi. Kukułka spóźniła się na wesele, przyleciała zdyszana i wszystkim wmawiała, że szukała miejsca na gniazdo. Czy kto widział kiedyś kukułcze gniazdo? Kiedy państwo młodzi zaświergotali do siebie radośnie i zaczęli wic wspólne gniazdko, rozpoczęły się ptasie trele. Pierwszy – szpak, zaczął tak: – Weselisko miały szpaki, zaprosiły różne ptaki! Oj, tak, tak! A potem jaskółki: – Gdy jaskółki się zjawiły, piękną wiosnę wywróżyły! Wit, wit, wit!

Po jaskółkach bociany:

- Przyleciały też bociany, na weselu dalej w tany! Kle, kle, kle!
- Tańczy bocian z bocianową, podskakują sobie zdrowo!
- Nie podskakuj, kiedyś słaby, zbieraj siły swe na żaby!
- Nie na żaby, lecz na dziatki, bo czekają na nie matki! A gdy kukułka przyleciała spóźniona, ptaki jej przygadywały: – A kukułka się spóźniła, do gniazd jajka podrzucała! A na to kukułka:
- Miałabym kukułcze stadko, lecz nie jestem dobrą matką! Ku, ku! A na to ptaki:
- Ani w gnieździe, ni przy garze, bo najlepiej jest w zegarze! I znowu kukułka:
- Lepsza matka, gdy przybrana, oj da dana, aż do rana! I ptaki: – Dobrze chęci, marne skutki, gdy kukułcze są podrzutki! I kukułka:

– Na wesele się spóźniłam, bo kukułcze gniazdo wiłam! I ptaki: – Tyle złego, co dobrego, nie ma gniazda kukułczego! I kukułka:

– Moje życie to nie bajka, nie ma gniazda, lecz są jajka! A gdy pojawiła się sowa, ptaki zaśpiewały:

– Przyleciała z dziupli sowa i pod skrzydło głowę chowa! A na to sowa:

– Oj, tańcować nie jest łatwo, kiedy w oczy razi światło! A potem ptasi muzykanci podeszli do młodej pary i zaśpiewali:

– Ej, nieraz bywało muzykantów wielu, lecz najwięcej grało na szpaczym weselu!

– Ej, trawy narwały, piórek naznosiły, dla siebie i szpacząt gniazdko będą wiły!

– Szczebotały szpaki nie tylko od święta, będą miały w gniazdku wesołe szpaczęta! Ptasie trele i tańce trwały Aż do świtu. A potem było następne wesele i kolejne ptasie gody, aż wszystkie ptaki w lesie uwiły swoje gniazdko. I ja tam byłem, ptasie mleko piłem, o niebieskich migdałach całą noc marzyłem!

Pytania do opowiadania.

- Jakie ptaki zostały zaproszone na wesele?
- Jakie ptaki przyleciały? Kogo szpaki nie zaprosiły i dlaczego?
- Co mówiły o sobie ptaki?
- Co mówiła o sobie kukułka?
- Za co ptaki nie lubią kukułek?

Propozycja:

Prosimy obejrzeć film, a dzieci niech próbują odczytać nazwy wiosennych kwiatów i ptaków.

https://www.youtube.com/watch?v=rANDOonihZg&feature=emb_title

Propozycja zabawy ruchowej:

„Ptaki”- W dowolnych miejscach rodzice rozrzucają klocki bądź chusteczki "karmniki". Zadaniem dziecka jest bieg między owych przedmiotem "ptaki fruwać między karmnikami".

- Na hasło "ptaki fruną wysoko" - dzieci biegną na palcach, ręce uniesione w górze.
- Na hasło "ptaki fruną nisko" dzieci maszerują, rękami naśladują machanie skrzydeł.
- Na hasło "ptaki w karmnikach" - przechodzą do przysiadu obok najbliższej leżącego "karmnika".

Propozycja wykonania pracy plastycznej HIACYNT



Potrzebne materiały:

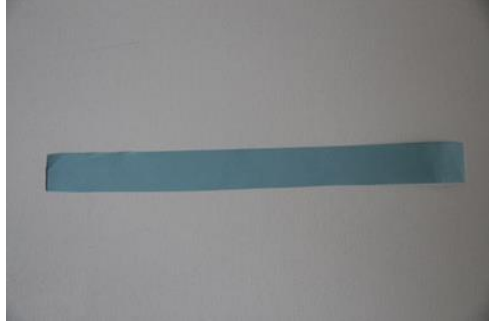
- kolorowy papier A4 (fioletowy, niebieski, zielony)
- długa wykałaczka
- klej, nożyczki

Wycinamy z fioletowego/niebieskiego papieru pasek o długości 29,7 cm i szerokości ok. 4 cm. Nacinamy go w sposób widoczny na zdjęciu. Każdy pojedynczy paseczek, który będzie płatkami kwiatka, zakręcamy na patyczku. Gdy już wszystkie płatki będą skręcone, pasek przyklejamy owijając nim wykałaczkę. Później paskiem zielonego papieru, owijamy wykałaczkę poniżej płatków, wklejając także dwa lub trzy listki.

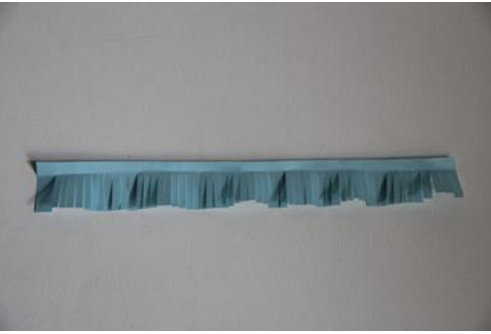
1



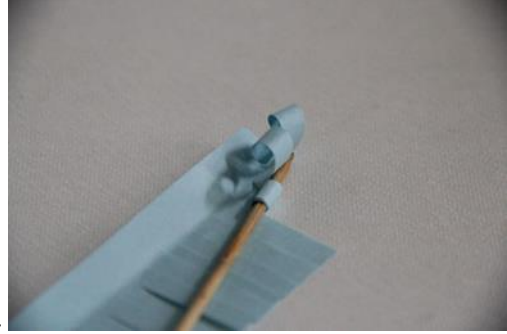
2



3



4



5



KARTY PRACY

Ptaki, które wracają wiosną do Polski

Połącz rysunek z właściwym podpisem. Pokoloruj ptaki.



jaskółka



bocian

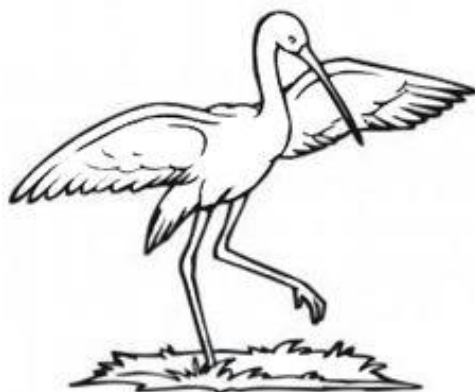


dudek

kukulka

słowik

skowronek



Źródło: Internet.

Pokoloruj kółka obok zdjęć ptaków powracających na wiosnę do Polski.



wrona



jaskółka



wróbel



bocian



czajka



sikora



sówka



kukulka

PODZIEL NA SYLABY

POD OBRAZKIEM NARYSUJ TYLE KRESEK Z ILU SYLAB SKŁADA SIĘ NAZWA
DANEGO OBRAZKA

